

Nie - dla czeskiego fedrowania - Hażlach i Zebrzydowice są przeciwne

Data publikacji: 20.08.2008 0:00

□

Nie dla fedrowania – mówią wójtowie Hażłacha i Zebrzydowic. Dodajmy – to „nie” dotyczy czeskiego fedrowania pod Polską. Wczoraj (wtorek) w Pradze między rządami obu państw podpisano umowę w sprawie prowadzenia robót geologicznych przy granicy Polsko – Czeskiej. To otwiera drogę do sięgnięcia po znajdujące się w Polsce pokłady węgla koksowego od strony czeskiej. Czesi chcą wydobywać węgiel z pokładów byłej kopalni Morcinek w Kaczycach. Wójt Hażłacha – Karol Folwarczny - od nas dowiedział się o tym fakcie. **Samorząd i większość mieszkańców jest temu przeciwna** – mówi Radiu 90 wójt.

[POSŁUCHAJ](#)

Karol Sitek zastępca wójta Zebrzydowic nie kryje oburzenia. **Nikt z ministerstwa nie konsultował tej umowy, co więcej nawet nie wiedzieliśmy, że we wtorek została ona podpisana.**

[POSŁUCHAJ](#)

A zmieniony plan zagospodarowania oznacza m.in. to, że wielu z naszych mieszkańców przez ostatnie lata budowało domy bez specjalnych zabezpieczeń – dodaje Sitek.

[POSŁUCHAJ](#)

Owszem, kiedy kopania istniała gmina miała dodatkowy zastrzyk funduszy – przyznaje Karol Sitek. **Ale teraz kopalni nie ma a wydobyć będzie. Czesi zyskają Polacy stracą** – mówi wprost wójt

[POSŁUCHAJ](#)

Większość mieszkańców terenów, pod którymi kryje się czarne złoto, nie chce uruchomienia wydobywania.

[POSŁUCHAJ](#)

Są też jednak głosy, aby pozwolić Czechom na fedrowanie. Chcą tego przede wszystkim byli i obecni górnicy.

[POSŁUCHAJ](#)

Czy jednak w pokładach Morcinka będą fedrowali Czesi pokaże czas. Bowiem jak na razie prawo górnicze to samorządom daje możliwość zablokowania inwestycji. **Jednak niewykluczone, że za kilka lat prawo to może zostać zmienione na korzyść kopalni** – usłyszeliśmy od samorządowców.

Jan Bacza



Foto

Pozostałościami po Kopalni „Morcinek” w Kaczycach są zabetonowane szyby, które porasta trawa.